

NIEZAPOMNIANE PRZEŻYCIA



Obrzędowe rozpoczęcie i zakończenie prób instruktorskich jest w niektórych środowiskach rzadkością. Typowo harcerska forma – kształtowanie swego charakteru i zdobywanie umiejętności wychowawczych przez realizację prób instruktorskich – często kończy się w sposób suchy i oficjalny: rozkaz, apel, to wszystko. Komisje stopni instruktorskich we współpracy z opiekunami prób mogą ten stan zmienić, wprowadzając obrzędowe rozpoczęcie i zakończenie prób.

Poniżej kilka propozycji, które wymagają od opiekunów i od członków KSI zaangażowania w stworzenie właściwej atmosfery dla tego szczególnego trudu, jakim jest realizacja próby instruktorskiej. Nie rezygnujcie z harcerskich obrzędów w tak znaczących dla instruktora momentach.

ROZPOCZYMY PRÓBĘ

Dziwny może się wydać pomysł obrzędowego rozpoczęcia próby. Może nie warto, skoro i tak nie wiadomo, czy zakończy się ona sukcesem? Ale czyż nie jest tak, że niezbyt solidne początki nie motywują do wysiłku i pozytywnego zakończenia?

Gdyby na spotkaniu KSI każdy, kto rozpoczyna próbę, otrzymał jakiś znak jej rozpoczęcia, być może czułby się jeszcze bardziej zobowiązany do rzetelnej i terminowej realizacji, a w chwilach trudnych pomogłoby mu to znaleźć siłę do przewyciężenia problemów. Wiadomo, niebagatelna tu rola opiekunów, ale...

Nie musi to być publiczna uroczystość, wystarczy kilka drobnych gestów, które uświadomią otwierającemu próbę wagę podejmowanego zadania, np.:

- :: otwierający próbę otrzymuje od KSI granatową (zieloną, czerwoną) tasiemkę z miniaturką złotej lilijki, którą może nosić pod kieszenią munduru przy guziku jako znak rozpoczęcia próby;
- :: otrzymuje od KSI i opiekuna zestaw pytań (harcerski rachunek sumienia) lub dzienniczek z pytaniami na każdy miesiąc, w którym można prowadzić notatki na temat próby – pomogą one w refleksji nad instruktorską drogą;
- :: otrzymuje od KSI pudełko z kolorowymi kartkami, na których są napisane różne dobre rady dla młodego/doświadzonego (niepotrzebne skreślić) instruktora;
- :: można umówić przyjaciół i środowisko instruktora otwierającego próbę, by spotkali się z nią/nim po spotkaniu komisji i pogratulowali otwarcia próby (pod warunkiem, że ją otworzy), a potem zaprosili np. na uroczystą zbiórkę lub po prostu wspólnie poszli gdzieś razem; to wzmocni poczucie wspólnoty ze środowiskiem, w którym realizuje się zadania próby;
- :: na tablicy informacyjnej w hufcu czy chorągwi w papierowej lilijce w kolorze zdobywanego stopnia umieścić można nazwiska osób otwierających próbę.

ZOBOWIĄZANIE INSTRUKTORSKIE

To właśnie obrzędowe nadanie stopnia instruktorskiego. Pierwszego, często najważniejszego.

Scenariuszy jest wiele. Stałe elementy to: wybór instruktora, na którego ręce złożone zostanie Zobowiązanie, złożenie Zobowiązania Instruktorskiego, założenie podkładki pod krzyż i wspólne zaśpiewanie „Piosenki instruktorskiej”.

Niezapomnianym Zobowiązaniem będzie takie, w którego przygotowaniu częściowo uczestniczyć będzie również bohater tej uroczystości. Taki współudział w „inicjacji instruktorskiej” jest zdecydowanie korzystniejszy dla uświadomienia roli wychowawcy i opiekuna, jaką przyjąć zamierza na siebie świeżo upieczony instruktor, niż zaproszenie go na gotowe „przyjęcie – niespodziankę”. Niech sam zdecyduje, kogo zaprosić, a nawet w jakiej formie (ognisko, kominek, apel, uroczysta kolacja z oficjalnym występem) i gdzie chce złożyć Zobowiązanie, niech przygotowuje np. zaproszenia dla gości. Opiekun może przygotować małe niespodzianki, program i wystrój miejsca, a „pró-bantowi” zlecić przygotowanie się do uroczystości „mentalnie”, na przykład przez znalezienie 10 sentencji na temat odpowiedzialności, przyjaźni, bycia opiekunem i wychowawcą, które przedstawi podczas uroczystości. Oczywiście nikt nie broni Zobowiązań będących zaskoczeniem dla zainteresowanego, decyzja tak naprawdę należy do opiekuna próby.

Na następnej stronie znajduje się kilka pomysłów urozmaicenia Zobowiązania, tak by stało się ono niezapomnianym przeżyciem dla jej głównego bohatera.

Przygotowanie

- :: ognisko (świeczki) można postawić w środku lilijki ułożonej z szyszek, z kamieni pomalowanych na granatowo;
- :: jeśli zdecydujecie się na uroczysty posiłek, postarajcie się o jak najbardziej granatowo-niebieski wystrój stołu i pomieszczenia, a także o specjalne miejsce przy świeczkach, gdzie zostanie złożone Zobowiązanie; pomysł z posiłkiem może niektórym wydać się nieco dziwny; jednak jest on dobry, gdy po uroczystym złożeniu Zobowiązania cała grupa zasiądzie przy stole, by porozmawiać o blaskach i cieniach instruktorskiego życia; opiekun może pełnić rolę mistrza ceremonii i pilnować, by tematy rozmów nie odbiegały od tego. Można to zorganizować na wzór uroczystego bankietu (mundurowego) z przygotowanymi wspianiałymi przemowami (z morałem) na cześć nowego instruktora, ze wspominkami doświadczonych instruktorów, a także np. z występem artystycznym harcerzy ze środowiska, w którym kandydat na instruktora zdobywał szlify pierwszego stopnia;
- :: goście mogą zapalić od ognia granatowe świece i głośno wypowiadać części Zobowiązania; potem świeczki postawić np. na dużej kartce, na której zapisany jest tekst;
- :: bohater uroczystości może dostać w kopercie puzzle (granatowe), które powinien ułożyć np. w kręgu ognia przy świecach albo lampionach, od tego można zacząć gawędę na temat „Być instruktorką/instruktorem ZHP”;
- :: dość popularna jest tzw. ścieżka ognia; kilku instruktorów stoi ze świecami (latarenkami, zniczami, pochodniami) w pewnym oddaleniu od siebie na drodze prowadzącej do miejsca złożenia Zobowiązania; każdy z nich przyjmuje idącego kandydata fragmentem tekstu Zobowiązania i króciutką gawędą na jego temat; można też zapytać bohatera uroczystości, w jaki sposób postara się przestrzegać Zobowiązania w jego konkretnych aspektach.

Po złożeniu Zobowiązania

- :: opiekun może poprosić zebranych instruktorów, aby opowiedzieli o najlepszej i o najgorszej chwili bycia instruktorem harcerskim;
- :: całość warto przeplatać piosenkami, m.in. „Piosenką instruktorską” po złożeniu Zobowiązania, harcerskimi pieśniami o ideałach, ulubioną piosenką, jakiej sobie zazyczy nowo upieczony instruktor;
- :: można powspominać fakty z harcerskiego i prywatnego życia niedawnego kandydata na instruktora, najzabawniejsze i najbardziej godne zapamiętania. Potem zebrani zadają nowemu instruktorowi pytania, na które powinien udzielić odpowiedzi, jakie były najlepsze chwile na twojej harcerskiej drodze i podczas próby instruktorskiej, jakie najtrudniejsze problemy udało ci się pokonać w czasie jej trwania, jaka do tej pory była twoja największa obawa związana z „byciem instruktorem”, jak myślisz, co jest najlepszego w tym, że jesteś harcerskim opiekunem i wychowawcą? Po takiej retrospekcji nowo upieczony instruktor poczuje ciągłość swej drogi ku zdobywaniu nowych kwalifikacji. Całość można podsumować króciutką gawędą o dojrzewaniu do odpowiedzialności za siebie i za innych.

PODHARCMISTRZ I HARCMISTRZ

To stopnie instruktorskiej samodzielności, ale też stopnie wymagające od tych, którzy je zdobyli, większego zaangażowania w działanie w środowisku hufca i chorągwi. Proponujemy podczas obrzędowego wręczania zielonej i czerwonej podkładki podkreślić aspekty dojrzewania do działania w grupie, odpowiedzialnej pracy nad sobą i wspierania w tym innych oraz podsycania chęci bycia coraz lepszym – ku mistrzostwu, nie tylko w jednej dziedzinie i nie tylko dla siebie.

Propozycje:

- :: w miarę możliwości niech odbywa się to przy ognisku lub na kominku, na programowej imprezie hufca lub chorągwi, ale nie w formie apelu. To pomóc może w uświadomieniu praktycznej roli zdobywania kolejnych stopni, poinformowania o tym środowiska działania instruktora i umożliwi wprowadzenie większej różnorodności form;
- :: przy wręczaniu zielonej i czerwonej podkładki warto zadbać (KSI lub opiekun próby) o jakieś elementy zaskoczenia i niespodzianki, np. zaproszenie kogoś szczególnego dla osoby zdobywającej kolejny stopień, miły prezent (tomik wierszy lub sentencji na temat dojrzewania, pracy nad sobą, poszukiwania sensu życia, pracy pedagogicznej, album: tekst Zobowiązania ze zdjęciami dokumentującymi chwile realizacji zadań);
- :: sam moment wręczenia podkładki warto poprzedzić przeczytaniem rozkazu lub wygłoszeniem przez prowadzącego (opiekuna, przewodniczącego KSI) gawędy na temat realizacji próby, osiągnięć, zależy jakiego rodzaju zadaniami wypełniona była próba;
- :: po wręczeniu podkładki można zainicjować składanie instruktorowi życzeń, ale w uporządkowany sposób; niech prowadzący (w kręgu) rozpocznie „łańcuszek życzeń”, np. życzę ci byś był podharcmistrem/harcmistrem.... (jakim i dlaczego?); po zakończeniu życzeń zapisuje je na dużej wcześniej przygotowanej kartce, w tym czasie następną osobą składa życzenia; jeśli osób jest dużo, można wyznaczyć kilka osób do wypowiedzi, a resztę zachęcić do zapisania życzeń na kartce, którą potem bohater uroczystości będzie mógł zabrać na pamiątkę;
- :: można przygotować bieg/spacer rozmyślań, na końcu którego zebrani goście uczestniczyć będą we wręczeniu podkładki; na trasie spaceru trzeba zostawić koperty z tekstami do refleksji, drobne upominki (jw.) lub ludzi (instruktorów, harcerzy), którzy podziękują za konkretne rzeczy (np. za zorganizowanie wspianiałego zlotu, za przygotowanie kogoś do Zobowiązania), pogratulują zdobycia stopnia w formie piosenki lub wiersza, skłonią do refleksji nad dotychczasowym życiem instruktorskim przez wypowiedzi typu: „gdybym miał jeszcze raz zacząć od nowa... poprawiłbym..., nie zmieniłbym..., dodatkowo zająłbym się...”;
- :: można też „zafundować” instruktorowi chwilę stresu, np. wyrwać go w środku nocy z głębokiego snu pod pretekstem szczególnie pilnego zadania i zwać w miejsce, w którym odbędzie się uroczyste wręczenie podkładki; można też w trakcie realizacji jakiegoś zadania – podczas uroczystości środowiska, przedsięwzięć programowych (zloty, rajdy, gry terenowe) – zaplanować niespodziewane dla instruktora przyznanie stopnia, np. polecić przeprowadzenie grupy instruktorów do miejsca, w którym przygotowane będzie wszystko (po drodze uczestnicy wyprawy mają utrudniać dotarcie do celu – jeden zgubi się po drodze, inny „skręci” nogę, następny „zemdleje”, jeszcze inny uprze się, by zabrać ze sobą psa, który się przybłąkał w środku lasu itp.). Takie przypomnienie trudności z czasów harcerskich prób na stopnie może być świetną okazją do odświeżenia niektórych umiejętności instruktorskich. Po dotarciu do celu można rozpaść ognisko i razem z zebranymi instruktorami uroczystie wręczyć podkładkę i przyznać rozkazem kolejny stopień.

Pomysłów na przyznawanie stopni jest wiele, inspiracją mogą być obrzędy, które wprowadzamy przy okazji składania przez harcerki i harcerzy Przyrzeczenia. Dla osób dorosłych, którymi są najczęściej nowo mianowani podharcmistrowie i harcmistrzowie, warto przygotować uroczystość, która skłoni do zadumy, spowoduje wzruszenie i uświadomi, że nowy kolor podkładki pod krzyżem zobowiązuje do pogłębionej pracy nad sobą. Że oprócz prestiżu, również zobowiązuje – do stawiania się coraz lepszym, niezależnie od tego, ile ma się lat i jaki staż w organizacji.